

dr hab. Robert Kulski, prof. UŁ  
Uniwersytet Łódzki

**Recenzja**  
**rozprawy doktorskiej mgr Anny Czarnej pt. „Powództwo ekscydencyjne**  
**w sądowym postępowaniu egzekucyjnym”**

Rozprawa doktorska mgr Anny Czarnej dotyczy powództwa ekscydencyjnego zwanego również powództwem interwencyjnym. Powództwo to przysługuje osobie trzeciej, której prawa zostały naruszone wskutek skierowania do nich egzekucji. Wypada przy tym odnotować, że w drodze powództwa, o którym mowa, można również żądać zwolnienia zajęcia przedmiotu zajętego przez organ egzekucyjny w trybie zabezpieczenia roszczenia pieniężnego (art. 747 pkt 1 k.p.c.). Problematyka powództwa ekscydencyjnego ujęta w ogólności była przedmiotem opracowania naukowego w książce F. Zedlera, *Powództwo o zwolnienie od egzekucji*, Warszawa 1973. Przedstawiona mi do recenzji rozprawa stanowi zatem kolejne pod rządami obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego ogólne opracowanie tego powództwa.

Wskazana tematyka, ze względu na swoją wagę, różnorodność i kontekst teoretyczny, może niewątpliwie stanowić przedmiot badań naukowych na poziomie rozprawy doktorskiej. Problematyka powództwa ekscydencyjnego jest stosunkowo skomplikowana. Rozważania Autorki na temat tego powództwa ukazują całą skalę skomplikowania jurydycznego analizowanych w pracy zagadnień. Należy podkreślić, że powództwo ekscydencyjne powoduje liczne trudności. Największym problemem jest ryzyko powstania konfliktu pomiędzy ochroną praw osób trzecich i jej zakresem a przebiegiem postępowania egzekucyjnego jako takiego. Dlatego niezbędne jest poszukiwanie takich rozwiązań normatywnych, które pozwalają unikać tego ryzyka. Obraniu problematyki powództwa ekscydencyjnego za przedmiot badań nie stało na przeszkodzie wcześniejsze jej opracowanie. Znaczny upływ czasu od chwili ukazania się ostatniej publikacji z tego zakresu, zmiany regulacji dotyczącej sądowego postępowania egzekucyjnego (a w szczególności ostatnia zmiana art. 845 k.p.c.) oraz samego powództwa ekscydencyjnego (w art. 841 k.p.c. dodanie § 3, zmiana art. 843 k.p.c.) przemawiały za zasadnością i celowością podjęcia nowej analizy tego powództwa. Prezentacja powództwa ekscydencyjnego, jeżeli ma być kompleksowa, powinna objąć również zagadnienie wpływu wspomnianych zmian na zakres ochrony praw osób trzecich w toku egzekucji. Zamysłu tego w rozprawie nie udało się jednak zrealizować.

Powództwo ekscydencyjne jest samoistnym powództwem, do którego poza szczególną regulacją prawną jemu poświęconą (tj. art. 841 - 843 k.p.c.), mają wprost zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o procesie (zob. A. Marciniak, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019, s. 314, R. Kulski, *Wprowadzenie do komentarza do przepisów art. 840-843 k.p.c.* [w:] A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2020, s. 751 oraz uzasadnienie uchwały SN z dnia 25 listopada 2010 r., III CZP 91/10, OSNC 2011, nr 6, poz. 68). Przez wytoczenie powództwa ekscydencyjnego zostaje wszczęty proces cywilny prowadzony według zasad ogólnych, w nim też jest przedstawiona sprawa, która ma być rozpoznawana i rozstrzygnięta w tym procesie przez sąd (por. W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 218). Powództwo to, jak każde inne powództwo, jest instytucją prawa procesowego cywilnego. Wprawdzie sprawa z powództwa ekscydencyjnego wiąże się z postępowaniem egzekucyjnym, jednak nie jest sprawą występującą, czy też rozpoznawaną w tym postępowaniu. Z tego względu zastrzeżenia musi budzić sformułowanie tytułu recenzowanej rozprawy doktorskiej obejmującego przymiot o sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Właściwym byłoby zatytułowanie pracy jako „Powództwo ekscydencyjne w procesie cywilnym”.

Pani mgr Anna Czarna dobrze zidentyfikowała wyłaniające się w omawianej przez nią problematyce zagadnienia procesowe i zaproponowała co do nich poprawne oraz interesujące rozwiązania. Przyjęty w pracy układ materii jest w zasadzie właściwy i daje możliwość przedstawienia całokształtu tematyki pracy. Autorka podzieliła rozprawę na pięć rozdziałów poprzedzonych wstępem. Całość zamyka zakończenie, stanowiące zwartą syntezę wyników badań. Rozprawa zawiera także wykaz skrótów i bibliografię. We wstępie Autorka określiła cele badań i zaprezentowała metody badawcze. W rozdziale pierwszym przedstawiona została geneza i rozwój powództwa ekscydencyjnego. W tej części pracy uwzględniono również kontekst prawno-porównawczy. Rozdział drugi zawiera uwagi na temat istoty i pojęcia powództwa ekscydencyjnego. Omówione zostały kolejno pojęcie i rodzaje powództwa w ogólności, zagadnienie tzw. prawa do powództwa i jego analiza przez pryzmat powództwa ekscydencyjnego oraz zestawienie powództwa ekscydencyjnego i skargi na czynności komornika. Rozdział trzeci poświęcony został celowi i funkcjom powództwa ekscydencyjnego. Kolejny, czwarty rozdział pracy, obejmuje zagadnienia kluczowe dla obranego tematu pracy. Autorka przedstawiła przedmiot procesu ekscydencyjnego, wymagania powództwa ekscydencyjnego z art. 841 k.p.c., rodzaje praw podlegających ochronie w drodze powództwa ekscydencyjnego, powództwo osoby trzeciej o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji

administracyjnej, a także powództwa ekscydencyjne przewidziane w prawie karnym. W ostatnim, piątym rozdziale pracy omówione zostały odrębności proceduralne związane z powództwem ekscydencyjnym, przy czym wyróżniono procesowe przesłanki (wymogi dopuszczalności powództwa ekscydencyjnego) i rozpoznanie tego powództwa.

Ogólna ocena struktury pracy wypada pozytywnie. Jest ona prawidłowa i dopasowana do zakresu tematycznego rozprawy. Dość zróżnicowane oznaczenie jednostek systematycznych (wielkie i małe litery, cyfry bez nawiasów i w nawiasach) w poszczególnych rozdziałach i niekiedy zbyt krótkie tytuły tych jednostek powodują wrażenie braku przejrzystości oraz płynności wywodów. Mankamentem struktury pracy jest nieprzestrzeganie niekiedy właściwych proporcji pomiędzy zagadnieniami objętymi rozważaniami w poszczególnych fragmentach pracy. Wypada również zaznaczyć, że w rozdziale pierwszym w podrozdziale B punkcie drugim zbędne było wyodrębnienie jednostki systematycznej lit. a) poświęconej dawnemu kodeksowi postępowania cywilnego, Prawu o sądowym postępowaniu egzekucyjnym oraz k.p.c. z 1964 r., skoro w tej części pracy Autorka nie podjęła rozważań na temat innej jeszcze kwestii. Wystarczające było zatem wyodrębnienie punktu drugiego pt. „Rozwój powództwa ekscydencyjnego w Polsce od 1932 r.”. Podobna uwaga dotyczy jednostki zatytułowanej „Powództwo ekscydencyjne w świetle prawa do sądu” w rozdziale drugim w podrozdziale B oraz jednostki zatytułowanej „Zaspokojenie wierzyciela z majątku dłużnika” w rozdziale trzecim w podrozdziale B. W tym miejscu wypada podkreślić, że wbrew tytułowi podrozdziału B w rozdziale trzecim, Autorka nie wyjaśniła celu powództwa ekscydencyjnego. Zastrzeżenia należy zgłosić również co do tytułów dwóch podrozdziałów wyodrębnionych w rozdziale piątym rozprawy. Mając na uwadze zagadnienia procesowe omawiane w tej części pracy, pierwszy podrozdział lepiej zatytułować „Wytoczenie powództwa” (zamiast „Procesowe przesłanki”), drugi zaś – „Przebieg i zakończenie postępowania w sprawie o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji” (zamiast „Rozpoznanie powództwa”). Na pozytywną ocenę zasługują podsumowania i wnioski czynione w ramach niektórych jednostek systematycznych pracy.

Autorka w sposób pełny i sumienny zapoznała się ze stosunkowo obszernym materiałem piśmienniczym (w tym publikowanym na gruncie poprzednio obowiązującego prawa) dotyczącym obranego tematu i umiejętnie go wykorzystwała, czyniąc to z należytą dozą krytyki zwłaszcza w wypadkach istniejącej rozbieżności poglądów. Autorka wykazuje przy tym dobrą, ogólną wiedzę teoretyczną z zakresu prawa postępowania cywilnego, a w szczególności sądowego postępowania egzekucyjnego. Treść pracy jest niewątpliwie wynikiem rzetelnego zebrania materiału naukowego i dojrzałych przemyśleń.

Praca doktorska napisana jest zasadniczo metodą dogmatyczno-prawną, którą Autorka posługuje się w sposób właściwy, nienasuujący istotnych zastrzeżeń. Ze względu na dogmatyczny charakter rozprawy wybór tej metody należy uznać za właściwy. Poszczególne tezy pracy są uzasadnione w sposób właściwy zgodnie z zasadami wykładni prawa. Zaprezentowany przez Autorkę warsztat naukowy należy ogólnie ocenić pozytywnie. Sposób rozumowania jest jasny i logiczny. Poglądy innych autorów przedstawione zostały w sposób rzetelny. Autorka w szerokim zakresie korzysta z orzecznictwa sądowego, w tym przede wszystkim z orzecznictwa Sądu Najwyższego. Pani mgr Anna Czarna dość umiejętnie posługuje się aktualnym materiałem piśmienniczym, jednakże niestety niekiedy stroni przy tym od własnej jego oceny. W niektórych aspektach brakuje zatem zajęcia przez Autorkę własnego stanowiska i przedstawienia własnej argumentacji. Autorka prowadzi swoje rozważania procesowe z uwzględnieniem zagadnień egzekucyjnych, co jest w pełni uzasadnione ścisłym związkiem prawa procesowego i egzekucyjnego w omawianym powództwie.

W pracy uwzględniono również istotny dla rozważań kontekst historyczno-prawny i prawno-porównawczy. Badania (rozważania) historyczno-prawne są interesujące i zostały przeprowadzone z dużym zaangażowaniem (z wykorzystaniem literatury z XIX w., a nawet z okresu wcześniejszego – por. przypis 49). W recenzowanej pracy poświęconej prawu postępowania cywilnego brakuje jednak wyjaśnienia potrzeby przeprowadzenia tak szerokich badań historyczno-prawnych. Natomiast jeśli chodzi o podjęte przez Autorkę badania prawno-porównawcze sprawiają one uczucie pewnego niedosytu. Stopień korzystania przez Autorkę z tych badań, w szczególności w odniesieniu do zakresu, powinien być nieco większy. W pracy zabrakło omówienia żądania osoby trzeciej zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji w prawie rosyjskim tym bardziej, że jak podniosła sama Autorka rozwój powództwa ekscydencyjnego w prawie polskim został poddany silnym wpływom systemów procesowych państw zaborczych (s. 55, por. także s. 38). Szczególnego podkreślenia wymaga wzbogacenie rozważań o wątki z prawa niemieckiego. Stanowią one widoczny walor recenzowanej rozprawy. Wypada jednak odnotować brak tłumaczenia niektórych niemieckich sformułowań (zob. np. *Bewirkungsklagen* na s. 93, *obligkeitlichen Verfügung* na s. 94, czy też *Rechtsgestaltung* na s. 96). Wprawdzie należy zdawać sobie sprawę, że znalezienie wiernego (dosłownego) tłumaczenia obcych sformułowań prawniczych niekiedy jest trudne, a wręcz niemożliwe, jednak wówczas trzeba poszukiwać tłumaczenia, które będzie najbardziej zbliżone do nazwy polskiej. Szkoda, że Autorka dokonała podsumowania badań prawno-porównawczych zbyt powierzchownie. Badania te dawały podstawę do sformułowania szerszych wniosków.

Strona formalna pracy nie budzi większych zastrzeżeń. Zasadniczo praca jest napisana poprawnym i komunikatywnym językiem. Nie zawsze widać tu jednak dbałość o formę wypowiedzi. Zasadniczym mankamentem jest nadużywanie zaimka „to” (zob. np. s. 52, 84, 107, 108, 114, 178, 276, 279), który nie wyjaśnia o jaką dokładnie kwestię chodzi. Niekiedy język jest dość skomplikowany z powodu zbyt długich zdań (zob. w szczególności s. 117) i innych usterek redakcyjno-stylistycznych (np. na s. 98 „Poza tym w literaturze podkreśla się również”, na s. 129 „Ostatnie z prezentowanych stanowisk zaprezentował”, na s. 174 „inne czynności procesowe podejmowane w toku czynności”). Jeśli chodzi o uchybienia natury redakcyjnej wypada odnotować nieścisłości pomiędzy tekstem a przypisem. Przykładowo w tekście na s. 157 Autorka powołuje się na doktrynę, a w przypisie 539 przytacza orzeczenie; w tekście na s. 223 Autorka odwołuje się do orzecznictwa i doktryny, w przypisie 802 wskazuje natomiast przedstawiciela nauki prawa; podobnie s. 287 i przypis 1038. Skutkiem tych usterek rozprawę czyta się miejscami z pewną trudnością.

Praca nie budzi zasadniczych zastrzeżeń merytorycznych i formalnych. Podzielałam w przeważającej mierze prezentowane tezy i wnioski rozważań Autorki. Przedstawienie w pracy pewnych kwestii skłania jednakże do zgłoszenia kilku uwag.

Pierwsza z nich dotyczy rozważań Autorki na temat wytoczenia powództwa ekscydencyjnego przez małżonka dłużnika (s. 131). Autorka słusznie zajęła się wypadkiem, w którym komornik dokonał zajęcia mienia wchodzącego w skład majątku wspólnego. Wpadało jednak uściślić, że chodzi o skierowanie egzekucji do majątku wspólnego na podstawie tytułu wykonawczego wydanego wyłącznie przeciwko dłużnikowi. Za w pełni zasadne należy uznać podjęcie przez Autorkę problematyki obrony w wypadku skierowania egzekucji do majątku osobistego małżonka dłużnika na podstawie tytułu wykonawczego przewidującego jego ograniczoną odpowiedzialność do majątku wspólnego. Podzielałam zapatrywanie Autorki, że w takim wypadku małżonek dłużnika może wytoczyć powództwo ekscydencyjne zamiast bronić swoich praw poprzez zgłoszenie wniosku o umorzenie egzekucji w trybie art. 824 § 1 pkt 6 k.p.c. Mankamentem wywodów Autorki w tym zakresie jest jednak rozproszenie w tekście argumentacji wspierającej przyjęte przez Autorkę stanowisko (zob. s. 134-135, 192, 214-217).

Uwaga druga dotyczy rozważań poświęconych warunkom pozwu obejmującego swoją treścią powództwo ekscydencyjne. Autorka trafnie przyjmuje, że przepisy art. 841 i 843 k.p.c. nie regulują wyczerpująco wszystkich wymagań formalnych pozwu o zwolnienie zajętego przedmiotu (s. 71). Pozew jest pismem procesowym kwalifikowanym, stąd też – jak zaznaczyła Autorka – zastosowanie znajdzie przepis art. 187 k.p.c., który określa w sposób szczególny składniki (obligatoryjne i fakultatywne) pozwu. Jednocześnie trzeba podkreślić, że będąc

pismem procesowym, pozew powinien czynić zadość warunkom tego pisma określonym w art. 126, art. 126<sup>1</sup>, art. 128 k.p.c., o czym Autorka jednak nie wspomniała. Wbrew stwierdzeniu Autorki nie znajdują natomiast zastosowania do pozwu przepisy kolejne (następne) po art. 187 k.p.c.

Zastrzeżenia budzi twierdzenie Autorki jakoby akcje na okaziciela podlegały zajęciu zgodnie z art. 901 k.p.c. (s. 250). W związku z ustawowym nakazem dematerializacji akcji spółek, które zostały wyemitowane i funkcjonują w obrocie w postaci papierowej, wprowadzonym ustawą z 30.8.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1798 ze zm.), tj. zniesieniem formy dokumentu akcji, od 1.3.2021 r. nie dochodzi już do zajęcia akcji przez odebranie dokumentu akcji w sposób wskazany w art. 901 k.p.c. w zw. z art. 909 k.p.c. Konsekwencją wprowadzenia obowiązkowej dematerializacji wszystkich akcji jest wygaśnięcie *ex iure* z dniem 1.3.2021 r. mocy obowiązującej dokumentów akcji wydanych przez spółkę. Sam sposób zajęcia akcji w spółce kapitałowej nie różni się od jego dokonania przy egzekucji z innych wierzytelności. To, w jaki sposób komornik przystąpi do zajęcia akcji, zasadniczo regulują art. 910 § 1 k.p.c. oraz art. 911<sup>3</sup> k.p.c. Należy jednak zaznaczyć, że do zajęcia akcji spółki publicznej znajdują zastosowanie art. 911<sup>3</sup> § 1, a także art. 911<sup>8</sup> k.p.c. normujący zajęcia instrumentów finansowych zapisanych na rachunku papierów wartościowych lub innym rachunku.

Ponadto na s. 108 Autorka błędnie sformułowała problem badawczy przyjmując, że chodzi o kwestię kwalifikacji prawnej powództwa ekscydencyjnego jako orzeczenia konstytutywnego bądź deklaratywnego. Należy bowiem podkreślić, że powództwa nie można utożsamiać z jakimkolwiek orzeczeniem.

Kolejna uwaga dotyczy stwierdzenia Autorki, że wniosek o wszczęcie egzekucji bez wskazania jej sposobu umożliwia komornikowi prowadzenie egzekucji według dopuszczalnych sposobów (s. 210). Należy jednak zaznaczyć, że nie tylko skierowanie egzekucji do nieruchomości dłużnika (jak twierdzi Autorka), ale także do składników jego majątku, do których przepisy o egzekucji z nieruchomości stosuje się odpowiednio (np. egzekucja z ułamkowej części nieruchomości, art. 1004 k.p.c., czy też egzekucja z użytkowania wieczystego, art. 1004-1013 k.p.c.) jest możliwe wyłącznie na wniosek wierzyciela.

Zastrzeżenia dotyczą także pierwszego podrozdziału w piątym rozdziale. Podrozdział ten Autorka zatytułowała jako „Procesowe przesłanki”. Autorka nie wyjaśniła co dokładnie rozumie przez przesłanki procesowe (zawarte w nawiasie zamieszczonym w tytule tego podrozdziału stwierdzenie o wymogach dopuszczalności powództwa ekscydencyjnego nie można uznać za wyjaśnienie satysfakcjonujące), ani nie wyszczególniła odrębnie tych

przesłanek (pozytywnych i negatywnych). W tej części pracy Autorka omówiła natomiast instytucje i pojęcia procesowe, takie jak jurysdykcja, właściwość sądu, wartość przedmiotu sporu, legitymacja procesowa, współuczestnictwo, termin, wymogi co do treści pozwu ekscydencyjnego, zmiana powództwa i koszty, z których nie wszystkie należy traktować jako przesłanki procesowe. Spośród wymienionych okoliczności do przesłanek procesowych zalicza się jedynie jurysdykcję krajową i właściwość sądu. Założyć wypada, że tytuł pierwszego podrozdziału w piątym rozdziale jest nieadekwatny do treści w nim zawartych.

W kontekście chwili, do której dopuszczalne jest wytoczenie powództwa ekscydencyjnego warto również odnotować, że po zakończeniu postępowania egzekucyjnego osoba trzecia może żądać zwrotu wyegzekwowanego świadczenia lub naprawienia szkody wyrządzonej egzekucją z przedmiotu, do którego miała prawo. Problematyczne jest jednak od kogo osoba trzecia, której prawa zostały naruszone, może domagać się wydania przedmiotu, zaspokojenia jego równowartości lub odszkodowania. W piśmiennictwie prawniczym brak szerszych wypowiedzi na temat roszczeń osoby trzeciej roszczącej sobie prawo do rzeczy (prawa), które zostało już przeniesione na wierzyciela. Można było przynajmniej zasygnalizować to zagadnienie w rozprawie.

Z obowiązków recenzenta chciałbym jeszcze podnieść dwie drobniejsze uwagi dotyczące pracy. W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że Autorka niedokładnie przytoczyła treść przepisu art. 776 k.p.c. (s. 195), a także art. 19 § 1 i 2 k.p.c. (s. 275). Jeśli Autorka używa takich sformułowań jak „Stosownie do treści” bądź „Zgodnie z treścią”, powinna przytoczyć treść przepisu *in extenso*. Natomiast w razie powoływania się na przepis i dokonywania zmiany jego treści, właściwym jest użycie sformułowania „Jak wynika z treści przepisu”. W pracy dostrzec można również uchybienia terminologiczne (np. s. 114 „wyzwolenie przedmiotu egzekucji”, s. 132 „usunięto przepis art. 767<sup>1</sup> k.p.c.”, s. 216 „skierowanie egzekucji do majątku, który nie mieści się w klauzuli”), które jednak nie mają większego znaczenia.

Wskazane usterki pracy nie mają znaczenia zasadniczego. Walory recenzowanej pracy przeważają nad pewnymi niedostatkami. Praca ta stanowi w pełni samodzielne i twórcze opracowanie ważnego z punktu widzenia prawa postępowania cywilnego zagadnienia oraz wykazuje ogólną wiedzę Pani mgr Anny Czarnej z zakresu prawa, w tym w szczególności prawa postępowania cywilnego.

Reasumując praca doktorska Pani mgr Anny Czarnej spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz.

1789 ze zm.) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1669 ze zm.) i może być przedmiotem dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

Łódź, 21.09.2021 r.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Robert Kulski'.

dr hab. Robert Kulski, prof. UŁ